

EXPRESS

ILUSTROWANY

ROK III.

ŁÓDŹ, WTOREK 16 LISTOPADA 1948 ROKU.

Nr. 316 (970)

Ważą się losy Chin

Ucieczka misji wojskowej USA. - Decydująca bitwa o Nankin

Powołując się na wiarogodne informacje, uzyskane w nankińskich kołach politycznych, agencja France Presse donosi, że Stany Zjednoczone zawiadomiły rząd Kuomintangowski o decyzji odwołania niemal wszystkich członków amerykańskiej misji wojskowej w Chinach.

Członkowie tej misji pełnili zarówno funkcje doradców przy sztabie, jak i instruktorów wojsk nacjonalistycznych.

Agencja Reutera donosi, że w niezmiernie doniosłej bitwie o Suczou, której wynik zadecyduje o losie Nankinu, Armia Ludowa czyni szybkie postępy. Szerzone niedawno przez rząd Kuomintangu wiadomości o rzekomych sukcesach jego wojsk okazały się zupełnie niezgodne z prawdą.

W ofensywie są nadal wyłącznie wojska ludowe, które — jak donosi agencja Reutera — przygotowują się widocznie do rozstrzygającej bitwy na całym froncie.

Jak donoszą z Nankinu, walki o Suczou trwają z niesłabnącą siłą. Mimo oporu wojsk Kuomintangowskich, chińskie wojska ludowe zbliżyły się do lotniska w Suczou. W kołach Kuomintangu przyznają, że zostały poczynione wszelkie przygotowania w celu ewakuacji lotniska w Suczou.

Według wiadomości nadeszłych do Nankinu w poniedziałek wieczorem, co najmniej 3 dywizje armii Kuomintangu zostały kompletnie rozbite podczas ostatniej wielkiej bitwy w Chinach środkowych. Armia Kuomintangu poniosła olbrzymie straty w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Słychać równocześnie, że około 10 tysięcy żołnierzy wojsk Kuomintangu pod dowództwem gen. Yen-Shi-Shan przeszło na stronę Armii Ludowej w Taiyuan, stolicy prowincji Shansi. W prowincji

Na rzecz pokoju

Dziennik „Daily Worker” zorganizował w Londynie u stóp pomnika Nelsona wiec, na którym zebranych 10 tysięcy osób złożyło przysięgę pod hasłem walki o pokój, współpracy ze Związkiem Radzieckim i zniszczenia bomby atomowej.

Aferzyści

w ministerstwach Anglii

Naczelny prokurator Wielkiej Brytanii rozpoczął wczoraj dochodzenia w sprawie nadużyć, dokonywanych w niektórych urzędach, a mianowicie w ministerstwie handlu i robót publicznych.

Rozpatrywana jest przede wszystkim sprawa sekretarza Belchera, oskarżonego o pobieranie łapówek w formie stałej pensji 50 funtów tygodniowo od pewnego przemysłowca.

Nowiny z ZSRR

W Związku Radzieckim rozpoczęła się kampania wyborów do Sądów Ludowych. Zgodnie z artykułem 109 konstytucji, sądy ludowe w ZSRR wybierane są przez całą ludność kraju w powszechnym, równym, bezpośrednim i tajnym głosowaniu na okres 3-letni.

Minister sprawiedliwości ZSRR Gorszenin, otwierając kampanię wyborczą, stwierdził, że dzięki wybieralności sądów ludowych, udziałowi w sądownictwie radzieckim czynnika ludo-

wej tej panuje niezwykle krytyczna sytuacja.

Z Ottawy odszedł w tych dniach wielki

transport broni przeznaczony dla Kuomintangu. Transport ten między innymi składał się z 50-ciu bombowców.

Jak donosi z Tientsinu agencja Reutera, dowództwo marynarki USA uznało ewakuację obywateli amerykańskich Chin północnych za sprawę nagłą. W tym celu wykorzystane będą 3 transportowce, które odpływają z Tientsinu w środę rano.

Martwa cisza w portach USA

Strajk robotników portowych i marynarzy handlowych trwa zarówno na wschodnim jak i na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Strajkuje przeszło 70 tysięcy ludzi.

Eksport towarów do krajów objętych planem Marshalla został zupełnie wstrzymany. Robotnicy portowi w Filadelfii odmówili załadowania transportu żywności, przeznaczonego dla wojska amerykańskiego, stacjonowanego w Europie. Ruch pasażerski odbywa się wyłącznie przez porty kanadyjskie.

Robotnicy są rozczarowani efektami planu Marshalla. Zamiast obiecanej poprawy bytu warunki pracy w Ameryce są coraz gorsze. Robotników zagranicznych eksploatuje się jak niewolników, amerykańskich zwalnia się po prostu z pracy.

Ruch okrętowy w stosunku do zeszłorocznego zmalał prawie o 50 procent.

0 karę 12 lat dla Pużaka

i zastosowanie ustawy amnestyjnej wnosi prokurator w procesie grupy WRN-owców

Proces przeciwko grupie Pużaka dobiega końca. W dniu wczorajszym wystąpił z wielką mową oskarżycielską prokurator, który analizując przebieg procesu stwierdził, że przewod sądowy wykazał, iż oskarżeni byli i są narzędziami rodzimej reakcji i międzynarodowego kapitalu.

Prokurator wniósł o wymierzenie kary: oskarżonemu Pużakowi — 12 lat więzienia, oskarżonemu Dziegielewskiemu ka-

ry 10 lat więzienia, oskarżonemu Krawczykowi kary 10 lat więzienia, oskarżonemu Szturm de Sztremowi kary 10 lat więzienia. Cohnowi i Misiorowskiemu kary więzienia każdemu po 5 lat.

Jednocześnie w stosunku do oskarżonych Pużaka, Dziegielewskiego, Krawczyka, Cohna i Misiorowskiego prokurator prosił o zastosowanie ustawy amnestyjnej.

Strajk-aż do zwycięstwa

Niezłomna walka górników francuskich trwa już siódmy tydzień

W tych dniach mija 7 tygodni od chwili rozpoczęcia bohaterkiej walki górników Francji o poprawę bytu i przeciw polityce plac. Postawa strajkujących jest niezłomna i nie przestaną oni strajkować przed spełnieniem swoich słusznych żądań.

W Paryżu po sobotnim strajku generalnym, życie powróciło do normalnego stanu. Jedynie w dzielnicach robotniczych widać zwiększone patrole policyjne.

„Humanite” pisze, że górnicy, którzy siłą zostali zmuszeni do powrotu do pracy, przy pierwszej okazji opuszczają kopalnie i powiększają rzędy strajkujących. Wzburzenie wywołane wypadkami z dn. 13 listopada i decyzją w sprawie Ruhry, objawiło się w licznych wiecach i demonstracjach. 13-go listopada ostro protestowali pracownicy portowi Pas de Calais przeciw aresztowaniu 2 posłów komunistycznych w związku z krwawymi wypadkami paryskimi.

Bezsilna Francja

(Kr) Nie ma nic żałośniejszego i bardziej upokarzającego, jak obecna rola Francji, spełnianej przez anglosasów okowami „pomocy” marshallowskiej.

Jak wiadomo imperialiści anglosasów, nie licząc się zupełnie z protestami francuskimi, postanowili rekartelizację Niemiec Zachodnich, to znaczy, że cały olbrzymi przemysł zbrojeniowy Zagłębia Ruhry oddany zostaje z powrotem w ręce Niemców. Wywołało to niesłychane wzburzenie i zaniepokojenie całej bez wyjątku opinii francuskiej. Naród francuski zbyt drogo zapłacił za trzykrotną inwazję niemieckiej machiny wojennej, rozbudowanej właśnie w oparciu o Zagłębie Ruhry, aby mógł zamknąć oczy na niebezpieczeństwo ponownej odbudowy militarnego germanizmu. Nic dziwnego, że prezydent Francji Auriol oświadczył, iż decyzja anglosaska stanowi zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

Ale okowy „planu Marshalla” są już tak silne, że imperialiści w ogóle nie liczą się teraz z Francją. Nie pomogą jej żądania udziału w kontroli nad Ruhry. Clay i Robertson oświadczyli w odpowiedzi na prośbę gen. Koeniga, że Francja nie będzie dopuszczona do tej kontroli tak długo, aż nie przyłączy całkowicie, ekonomicznie i politycznie, swej strefy okupacyjnej do Bizonii, aż Francja nie weźmie finansowego udziału w odbudowie Niemiec!

Malo tego, generałowie anglosasów jeszcze raz zażądali kategorycznie natychmiastowego wstrzymania demonstracji fabryk w strefie francuskiej i gen. Koenig, który bronił się przed tym od szeregu tygodni, musiał wreszcie ulec i wydał taki rozkaz. Nic też nie osiągną protesty Francji, nawet po pierane przez Belgię, na konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry. Anglosasi już postanowili, że obrady tej konferencji będą „tajne”. Cóż to znaczy? Że Francuzi będą mogli nieśmiało i dyskretnie protestować w swej prasie, a konferencja postanowi wszystko, czego sobie życzą amerykańscy podległe wojska.

Cała ta afery pokazuje po raz już nie wiadomo który, że osławiona „pomoc” Marshalla — to jedynie narzędzie do pozbawienia suwerenności i przekształcenia w kolonie amerykańskie tych wszystkich krajów, które dały się wziąć na lep obietnic amerykańskich.

Jeden wart drugiego...

Do wieczora dn. 14 bm. Tsaldaris, który wrócił z sesji ONZ w Paryżu nie zdołał jeszcze utworzyć nowego rządu ateńskiego.

Według informacji agencji Reutera, misji tej podejmie się znów Sofulis.

„Daily Mirror” ujawnia plany gabinetu francuskiego aresztowania przywódców górników i sekretarza francuskiej partii komunistycznej, Maurice Thorez.

Wszystkie górnicze zagłębia węglowe Z.S.R.R. przesyłają strajkującym górnikom francuskim wyrazy solidarności i uznania za ich niezłomną postawę wobec terrorystycznych metod, stosowanych przez rząd. Ze wszystkich zagłębi wpływają też ofiary pieniężne na pomoc dla strajkujących i ich rodzin.

Robotnicy zagłębia Donieckiego przyczynili na rzecz pomocy strajkujących ponad 4 miliony franków, górnicy Uralu 3 miliony, górnicy zagłębia moskiewskiego 2 milionów.

PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — No, rzeźnik złapany, a Wacek też! Teraz siedzą obaj! Myślę, że jak Wacek przedstawi swoje, z przeproszeniem, alibi, to zaraz go wypuszczą... Chr... chr...

AGENT: — Musi pan poznać, który jest Wackiem!
WICEK: — Ale skąd aż trzech?
AGENT: — To pana nie powinno obchodzić! Poznawać i już!

AGENT: — A może między tymi pozna pan swojego Wacka?
WICEK: — O pieśka pomnożona!
AGENT: — Jeśli pan nie pozna, to sam pan będzie siedział!

WACEK: — Zaraz dowiodłem, że ja to ja! Zaśpiewałem nasze piosenki, a rzeźnik nie umiał!
WICEK: — O rrrrety! A ja miałem teraz taki straszny sen!...

Młodzież polska wespół ze światem pracy wita Kongres Zjednoczeniowy

Z terenu całego województwa łódzkiego, z fabryk i kół wiejskich Związku Młodzieży Polskiej, napływają uchwały i rezolucje, będące odpowiedzią na apel ZMP-owców z Państwowych Zakładów Elektrotechnicznych „Marciniak” Warszawa — Okęcie.

Apel ten odbił się głośniejszym echem w szerokich rzeszach młodzieży polskiej naszego województwa. Młodzież, zorganizowana w ZMP, pragnąc godnie uczcić Kongres Połączeniowy partii robotniczych deklaruje przedterminowe wykonanie planu produkcji oraz nadprogramowe roboty.

Uchwały także podjęła m. in. młodzież zatrudniona w P.Z.P.W nr. 30 w Zgierzu, w przedsiębiorstwie zgierskim „Boruta”, w P.F.S.J. w Tomaszowie Maz., w hucie szklanej „Hortensja” w Piotrkowie Tryb., w P.Z.P.B. w Ozorkowie, w zakładach przem. metalowego w Radomsku, w Zarządzie Miejskim w Pabianicach itd. (t)

Rejestracja kart na mięso — od jutra

Od dnia jutrzejszego tj. środy, w sklepach rzeźniczych włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej odbywać się będzie rejestracja kart żywnościowych (zwycykłych) z miesiąca listopada na mięso.

Rejestrować należy kartki kat. IRD 7 oraz IRD 12. Ostatnim dniem rejestracji jest dzień 23 bm. (t)

Eksplzja bańki zraniła ciężko dwie osoby

Wczoraj, krótko przed północą, odgłos potężnej detonacji wyrwał ze snu lokatorów domu przy ul. Piotrkowskiej 25. W chwilę potem usłyszano brzęk tłuczonych szyb.

Jak się okazało, eksplozja nastąpiła w mieszkaniu na III piętrze, w lewej oficynie. Longin Rosiński postawił na piecu dużą bańkę z lakierem. Pod wpływem ciepła zawartość bańki rozszerzyła się i rozsądziła cienkie ścianki blaszane.

Gdy lokatorzy wpadli do mieszkania Rosińskiego, zastali go leżącego na podłodze. Rosiński był ranny. Odlamki bańki zraniły również Leokadię Orłowską, która podczas wybuchu znajdowała się w mieszkaniu.

Zaalarmowano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który stwierdził u obojga b. silne poparzenia i rany. Rosińskiego i Orłowską przewieziono do szpitala w stanie ciężkim. (i)

Samobójstwo

Na podwórzu przy ul. Spornej 30 powiesił się na pasku, przywiązany do drzewa 21-letni Władysław Śmieć, także zamieszkały.

Lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon. Dochodzenie prowadzi XII komisariat M.O. (i)

Coraz więcej lekarzy zgłasza się do powszechnej służby zdrowia. — Lecznictwo społeczne w Łodzi będzie usprawnione

Onegdaj odbyło się pierwsze po wojnie ogólne zebranie lekarzy łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej, na którym omówiono szereg spraw, związanych z lecnictwem społecznym

Nowy naczelny lekarz Ubezpieczalni dr Marzyński wskazał na dotkliwy brak lekarzy, co w poważnym stopniu hamuje akcję leczenia społecznego. Na odcinku tym jednak zajdą już niedługo pewne zmiany na lepsze. Przede wszystkim coraz więcej lekarzy, wykonując uchwały swych władz organizacyjnych, zgłasza się do leczenia społecznego, przeznaczając na ten cel pewną ilość godzin pracy. Poza tym dzięki osiągniętemu porozumieniu z OKZZ i Uniwersytetem Łódzkim powstanie większa ilość komisji lekar-

skich, a wybitni lekarze Uniwersytetu również będą przyjmowali chorych ubezpieczonych.

Obszerną dyskusję wywołała sprawa tzw. symulantów tj. osób, które umyślnie udają chorobę, aby się zwolnić z pracy na kilka dni.

Cała klasa robotnicza Łodzi, pragnąc godnie uczcić Kongres Zjednoczeniowy obu partii robotniczych, pracuje ostatnio ze zdwojoną energią, aby wyprodukować jak najwięcej i przekroczyć zamierzone plany. W tym samym czasie niektóre aspołeczne jednostki, symulu-

jąc chorobę, kładą się do łóżka i wzywają lekarzy, prosząc o zwolnienie z pracy!

W Łodzi mało jest lekarzy, toteż nie mogą oni poświęcać zbyt dużo czasu każdemu choremu, co wykorzystują kombinatorzy, podając rozmaite urojone choroby.

Normalnie zwolnienia na 2—3 dni wydaje lekarz Ubezpieczalni, jeśli zaś zachodzi konieczność zwolnienia z pracy na dłuższy okres — decyduje specjalna komisja, w skład której wchodzi kilku lekarzy.

Postanowiono we wszystkich tego rodzaju wypadkach nie wydawać już więcej zbyt pochopnie zwolnień. Jeżeli zaś się okaże, iż pacjent symuluje chorobę, — wyciągane będą wobec niego konsekwencje za wprowadzenie w błąd urzędowego lekarza, a w specjalnych wypadkach — nawet za szkodnictwo gospodarcze.

Na szczęście jednak wypadki tego rodzaju nie mają charakteru „epidemicznego”. Łódzki świat pracy nie szczędzi wysiłków, byleby tylko wywlazać się w terminie ze swych zobowiązań!

Poszczególne lekarze skarżyli się, iż niektórzy chorzy po prostu stosują wobec nich terror, żądając nie tylko zwolnienia, ale zapisywania lekarstw, które nie są im w ogóle potrzebne.

Podniesiono również liczne fakty wydawania przez apteki innych leków, niż zapisują w receptach lekarze Ubezpieczalni. Lekarze zapisują przeważnie leki produkcji krajowej, apteki zaś samowolnie wydają droższe leki, również produkcji krajowej, ale pochodzące z produkcji prywatnej.

W przyjętej rezolucji powzięto szereg uchwał, zmierzających do podniesienia poziomu leczenia społecznego w Łodzi. Ażeby zaś przyłączyć się do ogólnej akcji w sprawie polepszenia warunków bytu rzesz pracowniczych, lekarze Ubezpieczalni postanowili od dnia dzisiejszego aż do 8 grudnia pracować codziennie o jedną godzinę dłużej i załatwiać w tym czasie wszystkich pacjentów tego samego dnia, w którym się zgłoszą w godzinach urzędowych. (k)

Ku uczczeniu Zjednoczenia O godzinę dłużej postanowili urzędować pracownicy umysłowi PSS-u

Jak wiadomo, Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi, celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego postanowiła wezwać do współzawodnictwa dwie inne placówki spółdzielcze w kraju: Powszechną Spółdzielnię Spożywców w Warszawie oraz w Katowicach.

Rywalizacja polega na dalszej rozbudowie sieci sklepów, na zwiększeniu obrotów przypadających na każdego pracownika, na wzmoczeniu akcji szkoleniowej oraz rozszerzeniu sieci komitetów sklepowych, ażeby świat pracy był jeszcze lepiej niż dotąd obsługiwany.

Współzawodnictwo rozpoczęło się już w dniu wczorajszym. Potrwa ono do dnia 15-go grudnia rb.

Do akcji postanowili przystąpić również wszyscy pracownicy umysłowi, zatrudnieni w agendach PSS-u.

Na wielkim zebraniu ogólnym, które zgromadziło ponad 2.000 pracowników „Powszechnej”, pracownicy umysłowi, pragnąc włożyć swój wkład do tego szlachetnego wyścigu pracy, zobowiązali się do dnia 16 bm. pracować o całą godzinę dłużej tj. od 8-ej do 4-ej po południu. (x)

ŁÓDŹ WE MGLE

Komunikacja samolotowa wstrzymana

Miasto nasze otuliła wczoraj nad ranem mgła, która nie ustąpiła do późnych godzin wieczornych. Była ona tak gęsta, że z odległości 40 — 50 metrów dosłownie nic nie było widać!

Ruch uliczny ze względów bezpieczeństwa publicznego odbywał się w zwolnionym tempie przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności. Samochody i tramwaje już rano wyjechały przy zapalonych światłach.

We wszystkich biurach, instytucjach i fabrykach praca odbywała się przez cały dzień przy świetle elektrycznym, co spowodowało poważne obciążenie urządzeń elektroenergetycznych łódzkiej.

Wskutek fatalnych warunków atmosferycznych wstrzymana została aż do odwołania komunikacja lotnicza. Ani jeden samolot nie wystartował wczoraj z Łodzi i ani jeden nie wylądował

na Lublinku. Byłoby to możliwe tylko przy odpowiednich urządzeniach, jak na przykład radarowych, które umożliwiają pilotowi wylądowanie lub wystartowanie nawet wówczas, gdy nie widzi lotniska.

Komunikacja kolejowa, dla której mgła nie ma specjalnego znaczenia, odbywała się zupełnie normalnie.

Stacje meteorologiczne zapowiadają, że mgła nie ustąpi również w ciągu dnia dzisiejszego. Prognoza pogody na dzień dzisiejszy brzmi: „Rano mgliście, w ciągu dnia chmurno z możliwościami niewielkich opadów. Przejściennie spodziewane są tylko w zachodnich dzielnicach kraju z tendencją przesuwania się w kierunku wschodnim”.

Przypuszczając więc należy, że również i w dniu dzisiejszym samoloty nie będą kursowały. (s)

Kino „BAŁTYK”
DZIS PREMIERA!
Pierwszego po wojnie filmu produkcji włoskiej
»DZIECI ULICY«
(SCIUSCIA)
W rolach głównych: RINALDO SMORDONI, FRANCO INTERLENGHI, ANIELLO MELLE, BRUNO OTTENS
Reżyseria: VITTORIO DE SICA

